

SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Bernardyńska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

LUBELSKI

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wyd. Społ.-Wych. przy Lub. Stow. Spoż. Spożywcy — łączcie się!

KWARTALNE SPRAWOZDAWCZE ZEBRANIE DELEGATÓW.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie delegatów w obecności 57 delegatów, Rady Nadzorczej, Zarządu i pracowników S nia. Po za wysłuchaniem sprawozdania gospodarczego za pierwszy kwartał roku bieżącego, Zebranie zastanowiło się nad zdobyciem środków obrotowych dla Stowarzyszenia ze względu na to, że pozbawieni jesteśmy wygodnych i tanich źródeł nabycia, jakimi były aprowizacyjne urzędy miejskie i państwowe. Chcąc obecnie zakupić z wolnej ręki te ilości produktów, które przedtem otrzymywaliśmy z tych urzędów, z powodu ogromnej różnicy cen, musimy operować kilkakrotnie większym kapitałem. Czym obowiązkiem jest dać te pieniądze Stowarzyszeniu, jak nie członków? Komu bowiem Stowarzyszenie służy, przez kogo i dla kogo jest powołane do życia, jak nie przez członków i dla członków?

Trzeba przyznać, że delegaci z tego położenia Stowarzyszenia należycie zdają sobie sprawę i starają się dopomóc Zarządowi w jego staraniach około rozwoju Stowarzyszenia. Dowodem tego jest przyjęcie następującej rezolucji:

„Wobec kryzysu finansowego w Stowarzyszeniu i potrzeby większej gotówki na zapasy zimowe Walne Zebranie Delegatów w dniu 22 maja 1921 roku, postanawia:

przyspieszyć termin obowiązkowego dopłacania udziałów do tysiąca marek

do dnia 1-go lipca r. b. z możliwością prolongaty do 1-go września niemogącym dopłacić.

Ażeby jednak uchwała ta nie pozostała bez znaczenia, Walne Zebranie postanawia:

- 1) Zwrócić się do Związków Zawodowych z prośbą o dopomożenie w ściąganiu dopłat do udziałów;
- 2) Zobowiązać delegatów dzielnicowych do odwiedzania członków, niedopłacających udziałów, w ich mieszkaniach według adresów, wskazanych przez biuro Stowarzyszenia;
- 3) Zobowiązać Wydział Społeczno-Wychowawczy, aby w każdym miejscu słowem żywym i pisanem rozwinął agitację spółdzielczą”.

Ale nie dość jest wynosić rezolucje, potrzeba je wprowadzić

w czyn, to też delegaci zobowiązali się chodzić po mieszkaniach członków i zbierać od nich uzupełnienia udziałów.

Materiały odpowiednie dla delegatów w tej chwili przez biuro S-nia są przygotowywane.

OD WYDZIAŁU SPÓŁ. - WYCHOW.

Komisja Kultury Proletarjackiej na posiedzeniu w dniu 17-ym b. m. uchwaliła reorganizację. Mianowicie: ustanowiono Radę Komisji, do której weszli: kierowniczka Koła Dramatycznego tow. Marja Fedorowicz Czarnecka; kierownik chóru ob. Tyszkowski; sekretarz W.-S.-W. tow. Kosior; gospodarz tow. Ziemiński Stanisław oraz jako przedstawiciele chóru—tow. Szejbał Stanisław i Dubicki Feliks, jako przeestawiciele Koła Dramatycznego—tow. Kazimiera Dutkiewiczówna i tow. Stanisław Nowaczyński. Wykonywanie zleceń Rady powierzono Zarządowi Komisji, złożonemu z kierowników artystycznych, gospodarza i sekretarza W.-S.-W.

Posiedzenie plenarne W. S.-W. naznaczone zostało na poniedziałek, dnia 30-go b. m. na godz. 7 wiecz. w sali wykładowej, przy ul. Bernardyńskiej 2 z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 2) sprawozdania prezydium; 3) wolne wnioski.

Kursy dla Sekretarzy Zw. Zaw. zostały czasowo odłożone na czas nieokreślony. O terminie rozpoczęcia dalszych wykładów na Kursach ogłosimy w odpowiednich numerach „Spółdzielcy”.

Majówkę do lasu Dąbrowieckiego w bieżącą niedzielę, dnia 29-go b. m. urządza Komisja Kultury Proletarjackiej. Szczegóły, zapisy i bilety po 10 mk. od osoby u lustratora L. S. S. tow. Rymskiego.

Biblioteka nasza przy ul. Bernardyńskiej 2 z dniem 1-ym czerwca r. b. otwarta będzie codziennie od godz. 6 do 7 wiecz., z wyjątkiem niedziel i świąt.

NOTATKI HANDLOWE.

Skutki „wolnego handlu”. W związku z podrożeniem monety zagranicznej ceny na towary w Polsce znowuż ulegają gwałtownej wyższości. Nie tylko towary drożeją, ale znikają. Zniknął ryż, znikła mąka amerykańska. Przed kilku dniami wszystkie sklepy kolonialne na Krakowskim polecały mąkę amerykańską workami — dziś ogłoszenia te z okien znik i mąki j ż niema—zabrał ją „pasek”. To postępowanie kupców jest zbrodnią popełnianą na społeczeństwie, której jednak przeciwdziałać nie jesteśmy w stanie, ponieważ zapanował tak upragniony przez paskarzy „wolny handel”, urzędy walki z lichwą zostały zniesione, instytucje aprowizacyjne znoszą się. Czyż nie zawczasie? Jeżeli Państwo, miasta i kooperatywy nie wezmą się z powrotem do wal i z paskarstwem, będziemy świadkami orgji paskarskiej, jakiej jeszcze nie było.

Mleko sprowadzamy z folwarku Snopków i sprzedajemy tymczasem w sklepach 4, 5 i 7-ym.

